

Protokół Nr /2025

z wyjazdowego posiedzenia Komisji Gospodarczej oraz Ładu i Porządku Publicznego
Rady Miejskiej w Grodzisku Wielkopolskim,
które odbyło się w dniu 16 września 2025 roku

Posiedzeniu przewodniczył radny Józef Gawron – Przewodniczący Komisji, który powitał wszystkich zebranych, a następnie przedstawił proponowany porządek obrad, który został przyjęty jednogłośnie.

- 1. Otwarcie posiedzenia**
- 2. Przyjęcie porządku obrad**
- 3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia**
- 4. Wizytacja schroniska dla bezdomnych zwierząt AZOREK w Obornikach**
- 5. Sprawy bieżące**

Wykonanie porządku obrad:

Ad. 3

Protokół z poprzedniego posiedzenia przyjęto jednogłośnie, bez odczytywania.

Ad. 4

W schronisku gości przywitała Pani kierownik Iwona Jindra, która opowiedziała o działalności schroniska, oprowadziła gości po obiekcie i przedstawiła historię swoich podopiecznych.

Aktualnie w schronisku przebywają 82 psy. Z gminy Grodzisk Wielkopolski są dwa psy - Tosia i Tofik, które w schronisku są już długo, są dużymi, starszymi, schorowanymi psami, mają problem ze stawami, otrzymują leki, a takich psów nikt zbyt nie chce adoptować. Do schroniska trafiają zwierzęta z terenu gminy Oborniki oraz gmin posiadających podpisane z Gminą Oborniki porozumienie. Są to zarówno zwierzęta bezdomne, które uciekły swoim właścicielom lub zostały przez nich porzucone, jak również odebrane ludziom interwencyjnie za złe traktowanie, głodzenie czy bicie.

Pani kierownik poinformowała, że prowadzenie schroniska nie jest łatwym zadaniem, gdyż oprócz dbania o komfort czworonogów i zapewnienia im należytej opieki trzeba wypełniać wymaganą przepisami prawa dokumentację. Wszystkie trafiające do placówki psy są rejestrowane w rejestrze, zarówno papierowym, jak i elektronicznym, który zawiera bardzo dokładny opis zwierzęcia, numer czipa, wykonywane zabiegi, datę i powód opuszczenia schroniska, a w przypadku śmierci datę i przyczynę zgonu. Po przybyciu każde zwierze jest odpchłone i odrobaczone, musi przejść kwarantannę, a w dalszej kolejności szczepienia przeciw wściekliźnie i innym chorobom zakaźnym.

W schronisku zwierzęta mają zapewnione bardzo dobre warunki bytowe. Pracownicy dbają, aby boksy, kojce, wybiegi i inne pomieszczenia były codziennie sprzątane, a psiaki miały stały dostęp

do czystej wody i regularnie otrzymywały posiłki. Zwierzęta mają też zapewnioną opiekę weterynaryjną, i w razie potrzeby poddawane są różnym zabiegom.

Gmina Oborniki realizuje również zadania dotyczące wolno bytujących kotów, na które przeznaczają ogromne sumy pieniędzy. Wyleczony kot, np. po złamaniu łapy, miednicy itd., który nie jest w stanie już funkcjonować na wolności, a przyzwyczaił się do człowieka pozostaje w schronisku, które promuje go do adopcji. W tej chwili w schronisku znajdują się dwa koty.

Do tematu wniesiono uwagi i zapytania:

- Pan Przewodniczący zapytał ile gmin ma podpisaną umowę ze schroniskiem ?

- Pani I. Jindra odpowiedziała, że w tej chwili 15, a będzie ich 17.

- radna K. Duma-Guemise zapytała, czy zdarzają się takie sytuacje, że schronisko musi odmówić przyjęcia psa z powodu braku miejsca?

- Pani I. Jindra odpowiedziała, że schronisko może odmówić przyjęcia zwierzęcia tylko wtedy, kiedy np. duża liczba psów przychodzi z jednego miejsca oraz gdy psy obierane są w trybie interwencyjnym, ponieważ schronisko tak naprawdę służy do tego, by zapewnić opiekę psom bezpańskim. Psy odbierane interwencyjnie takimi psami nie są.

- radna K. Duma-Guemise zapytała z jakimi problemami najczęściej boryka się schronisko? Co jest najbardziej potrzebne?

- Pani I. Jindra odpowiedziała, że zawsze potrzebna jest dobrej jakości mokra karma i duże ilości leków.

- radna K. Duma-Guemise stwierdziła, że z lekami może być problem, bo wydawane są z przepisu weterynarza.

- Pani I. Jindra zgodziła się z tym, ale podpowiedziała, że można zrobić wpłatę jakiemuś weterynarzowi i on wyśle leki na adres schroniska. Niektóre leki można zakupić też samemu, wystarczy zapytać mailowo schronisko co jest potrzebne, kupić i wysłać.

- radna K. Duma-Guemise zapytała, czy wszystkie psy są czipowane?

- Pani I. Jindra odpowiedziała, że tak. Przepisy mówią, że w ciągu 15 dni pies musi być zaczipowany, więc zazwyczaj jest to robione podczas kwarantanny, przy szczepieniu.

- radna K. Duma-Guemise zapytała, czy psy na spacer wyprowadzają wolontariusze?

- Pani I. Jindra odpowiedziała, że tak, ale nie tylko. Pracownicy schroniska codziennie w godzinach od 7.00 do 11. 00 wyprowadzają psy, w wakacje przychodzą dzieci, systematycznie też, kilka razy w tygodniu, przyjeżdżają chętne osoby i spacerują z psami.

- radny S. Tuliński zapytał jaki jest koszt utrzymania jednego psa z gminy Grodzisk Wlkp. w schronisku?

- Pani I. Jindra odpowiedziała, że tak naprawdę jest to kwestia wyżywienia, leków, bo jeden z psów dostaje leki przeciwzapalne na stawy i przeciwbólowe, badań, bo raz w roku psiaki mają robioną biochemię, żeby sprawdzić w jakim stanie jest ich wątroba, zabiegów odrobaczenia i odpchlenia. Na chwilę obecną koszt samych leków to ok. 250 zł miesięcznie na jednego psa. Wszystkie psy dostają dobrej jakości karmę. Gorszej jakości karmy nie są podawane, ponieważ po jej zjedzeniu psy często mają biegunkę, a jeden zastrzyk kosztuje więcej niż dwa lub trzy worki takiej karmy.

- radna K. Duma-Guemise zapytała, co jeszcze jest potrzebne w schronisku?

- Pani I. Jindra odpowiedziała, że koce, im grubsze, tym lepsze.

- radna K. Duma-Guemise zapytała, jak wygląda opieka weterynaryjna w schronisku?

- Pani I. Jindra odpowiedziała, że schronisko ma podpisaną umowę z gabinetem weterynaryjnym, znajdującym się po sąsiedzku. Weterynarz wykonuje kastracje, sterylizacje, szczepienia. Jest też drugi weterynarz z Obornik, do którego zawożone są starsze, schorowane psy, ze względu na stosowane metody narkozy. Wszystkie przypadki wymagające lepszej diagnostyki, np. EKG serca, tomografia są diagnozowane w zaprzyjaźnionym gabinecie weterynaryjnym w Komornikach pod Poznaniem.

- radny R. Maluśki zapytał, jakie są średnie, miesięczne koszty utrzymania schroniska?

- Pani I. Jindra odpowiedziała, że trudno to ocenić i nie potrafi tego zrobić, Roczny budżet schroniska to 1.500.000 zł. Sytuacja jest różna, w zależności od ilości przyjętych psów w danym momencie. W schronisku zatrudnionych jest dziewięć osób na cały etat, jedna osoba na pół etatu i będzie przyjęty jeszcze jeden pracownik biurowy. Tym osobom trzeba wypłacić wynagrodzenie, opłacić ZUS i Urząd Skarbowy, a to pochłania prawie ponad połowę budżetu. Można byłoby zmniejszyć liczbę pracowników, ale wtedy schronisko nie mogłoby funkcjonować, ponieważ psy nie miałyby zapewnionej odpowiedniej opieki, nie byłyby spełnione podstawowe rzeczy, czyli psy nie byłyby codziennie wyprowadzane na spacer, dogłądane, odpowiednio leczone, nie byłyby też adopcji.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 16.00, a zakończyło o godz. 19.00

Protokołowała

Przewodniczący Komisji

Maria Kępińska

Józef Gawron